Cena egzemplarza zł. 1.50

BUCHALTER POLSKI

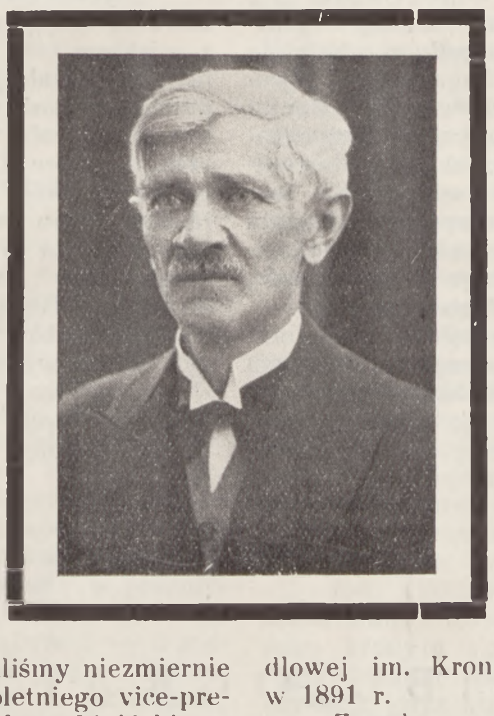
MIESIĘCZNIK

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU BUCHALTERÓW-RZECZOZNAWCÓW, BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW I ICH POMOCNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pod redakcją ANTONIEGO JULJANA SZYLLERA

Rok 8 | Warszawa — Czerwiec 1935 | Nr. 6/88

Ś. P. STANISŁAW LIPIŃSKI



W numerze poprzednim podaliśmy niezmiernie bolesną wiadomość o zgonie długoletniego vice-prezesa naszego Związku, ś. p. Stanisława Lipińskiego.

Obecnie, stosownie do zapowiedzi, podajemy bogaty życiorys Zmarłego.

Ś. p. Stanisław Lipiński, urodzony w 1870 r., jako syn właściciela majątku Turża, w pow. lipnowskim, uczęszczał do gimnazjum w Płocku, skąd za prowadzenie tajnego kółka oświatowego i bibljoteki polskiej został z klasy 6-ej wydalony. Następnie wstąpił do ówczesnej, jedynej Wyższej Szkoły Handlowej im. Kronenberga, którą chlubnie ukończył w 1891 r.

Zmarły pracował jako buchalter w Warszawie, następnie w Łodzi i wreszcie w 1903 r. złożył egzamin przed specjalną Komisją Ministerstwa Skarbu w Petersburgu na prawo wykładania przedmiotów handlowych we wszelkiego rodzaju szkołach. Uzyskanie tego stopnia nauczycielskiego było bardzo trudne, gdyż egzamin powyższy składały corocznie zaledwie 2—3 osoby na całe ówczesne imperjum rosyjskie.

Ś. p. St. Lipiński poświęca się następnie pracy nauczycielskiej w szkolnictwie handlowem, pracując w niem, aż do roku 1918, początkowo w Łódzkiej Szkole Handlowej, następnie prowadząc własne kursy handlowe w Łodzi.

W 1918 r. Zmarły powołany został przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do zorganizowania szkolnictwa handlowego już w Polsce Odrodzonej, Niepodległej.

Jak twardy i mocny był charakter Zmarłego, świadczyć może drobny, lecz zaiste znamienny szczegół. Gdy wojska niemieckie wkroczyły w roku 1915 do Łodzi, Zmarły oświadczył, że przestaje palić na znak protestu przeciwko okupacji niemieckiej po ustąpieniu okupantów rosyjskich i przyrzekł, że rozpocznie palenie wówczas, gdy Polska będzie wyzwolona z okupacji niemieckiej. Przyrzeczenia tego dotrzymał i poraz pierwszy zapalił papierosa w listopadzie 1918 r.

W r. 1919 Zmarły powołany zostaje do Ministerstwa Skarbu, gdzie zajmuje szereg stanowisk, aż do stanowiska vice-dyrektora Departamentu Obrotu Pieniężnego i dyrektora Urzędu Pożyczek Państwowych.

Jako vice-dyrektor Departamentu Obrotu Pieniężnego delegowany zostaje na stanowisko Komisarza P. K. O., na stanowisko delegata do spraw likwidacji Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, na członka Komisji Rewizyjnej B. G. K.

W r. 1927, t. j. z chwilą pierwszych przeniesień na emeryturę, tenże los spotyka i Zmarłego. Przykro Mu było rozstać się z powierzonemi stanowiskami, które tak ukochał. Niestety, musiał ustąpić.

Mimo już poważniejszego wieku nie zadawala się stanowiskiem emeryta, lecz rozpoczyna pracę jakby nanowo. Zgłasza się w 1927 roku, t. j. w pierwszych miesiącach powstania naszej organizacji w charakterze członka i niezadługo obejmuje stanowisko vice-prezesa naszej Organizacji. Sprawuje mandat członka Komisji Rewizyjnej Banku Polskiego, Warszawskiego Towarzystwa Pożyczkowego na Zastaw Ruchomości oraz doradcy buchalteryjnego Magistratu m. st. Warszawy. Na tem ostatniem stanowisku doznaje szeregu, zwłaszcza w bieżącym roku—przykrości, co nadzwyczaj ujemnie odbiło się na zdrowiu Zmarłego i, być może, było przyczyną przedwczesnego Jego zgonu.

W Organizacji naszej przez blisko ośmioletni okres pracuje niestrudzenie, nie szczędząc sił, czasu i stosunków Swoich. Gdy kiedykolwiek zaszła potrzeba interwencji, nie odmawia jej, udaje się osobiście i czyni wszystko, co może, dla ukochanej przez Siebie Instytucji.

Mimo wyraźnego zakazu lekarskiego, z chwilą powstania Kursów Wyższej Rachunkowości dla Buchalterów, podejmuje się na nich wykładów teorji buchalteryjnej, ku wielkiemu zadowoleniu licznej rzeszy słuchaczów. Kto słuchał tych wykładów, mógł widzieć i zrozumieć, z jak wielkim zapałem Zmarły dzielił się posiadaną przez Siebie wiedzą. To też gdy w dniu 10 kwietnia r. b. otrzymaliśmy bolesną i tragiczną wiadomość o zgonie ś. p. Stanisława Lipińskiego, Organizacja nasza okryła się żałobą wielką po stracie niezapomnianego Działacza, Towarzysza pracy zawodowej.

W dniu 13 kwietnia r. b. odbył się pogrzeb Zmarłego, podczas którego prezes Związku, kol. A. J Szyller pożegnał Zmarłego słowami następującemi:

„Z bólem, żalem wielkim żegnamy Cię, drogi nam Przewodniku, Towarzyszu pracy zawodowej, ś. p. Stanisławie“.

„Jako nasz starszy Kolega, niejednego z nas nauczyciel, wpajałeś we wszystkich zasady poszanowania zawodu własnego, dzieliłeś się z nami wiedzą bogatą, którą dzięki tylko wielkiej pracy zdobyłeś, wpajałeś w nas poczucie godności polaka“.

„Zawodem buchaltera, w którym danem Ci było pracować, szczyciłeś się wielce i twierdziłeś zawsze, że zawód buchaltera jest wielce szczytny, jako wymagający rzadkich darów u człowieka, t. j. etyki, logiki i konsekwencji działania“.

„Poza pracą w zawodzie naszym dałeś się nam poznać jako wielki obywatel, polak, gorący patrjota. Walczyłeś zawsze z wszelkim uciskiem a przedewszystkiem z wszelkim uciskiem narodu polskiego, bądź to jako uczeń gimnazjalny, bądź jako pedagog w szkolnictwie handlowem, wreszcie na następnych pozycjach przez siebie zajmowanych“.

„Życie kazało Ci, niestety, doznać pewnego zawodu, gdyś spotykać się zaczął coraz częściej z uciskiem tam, gdzie powinno było być wyzwolenie. Napawała Cię obawa, czemu niejednokrotnie dawałeś wyraz, o losy Ojczyzny ukochanej, dla dobra której całe życie walczyłeś i pracowałeś. Przyrzekamy więc Ci, niezapomniany Towarzyszu pracy zawodowej, niezapomniany starszy Kolego, że ideały, które wskazywałeś, przyświecać nam będą jako gwiazda przewodnia i że sztandar zawodu naszego, który tak wysoko ceniłeś, Polski Związek Zawodowy Buchalterów-Rzeczoznawców i Buchalterów-Bilansistów w Rzeczypospolitej Polskiej dzierżyć będzie wysoko“.

„Za Twoje nieskazitelne życie, za Twoje działanie, za Twoją pracę z nami, za Twoją pracę dla Polski, pamięci Twojej cześć wieczna niech będzie“!

BIBLJOGRAFJA

Wyszedł z druku Nr. 6 (Rok X) „Przeglądu Organizacji“ organu Instytutu Naukowego Organizacji i Kierownictwa.

Artykuły: Ernst Schultze — O psychologji organizatora. Stefan Muczkowski — Przykład rozwiązania skomplikowanego zagadnienia zapomocą szeregu formularzy. Inż. Michał Skarbiński — Kolejność prac organizacyjnych nad usprawnieniem warsztatu wytwórczego. Wacław Mileski — Feljeton redakcyjny. Stałe rubryki: Kierownictwo i personel. Zakupy i gospodarka materjałowa. Organizacja produkcji. Bezpieczeństwo i higjena pracy. Sprzedaż. Koszty własne i księgowość. Biuro. Bibljografja. Z działalności Instytutu. Wiadomości bieżące.

BUCHALTER POLSKI

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU BUCHALTERÓW-RZECZOZNAWCÓW, BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW I ICH POMOCNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redakcja i Administracja
Warszawa, Nowogrodzka 20
telefon 8-41-05

Miesięcznik

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 6 do 7 wieczorem
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie ostatniej

Rok VIII. Warszawa, Czerwiec 1935 r. Nr. 6/88

PLANY RACHUNKOWOŚCI

W poprzednich numerach „Buchaltera Polskiego“ zamieściliśmy szereg planów rachunkowości, nadsyłanych nam przez Kolegów-Członków Związku. W nadesłanych planach nie wprowadzaliśmy żadnej korekty, prosząc natomiast Czytelników, aby ze swej strony, gwoli dyskusji, krytykowali prace ogłaszane i zaznaczyliśmy, że najlepszą krytyką będzie nadesłanie przez zainteresowanego Czytelnika nowego planu rachunkowości, w opracowaniu własnem. Wezwanie nasze nie pozostało bez echa, gdyż p. Mikołaj Mikulski z Chełmicy nadesłał nam uwagi do artykułu kol. T. Markiewicza w sprawie rachunkowości cukrowni. Uwagi te wraz z nowym planem rachunkowości cukrowni zamieszczamy niżej. **(Red.)**

W ostatnim numerze „Buchaltera Polskiego” z ub. roku, kolega Teofil Markiewicz podał opis rachunkowości cukrowni. Słusznie autor zastrzega, że opisuje rzecz dziś nieaktualną, gdyż z przed 15 lat.

Obowiązujące obecnie osoby prawne rozporządzenia Prez. Rzpl. z dn. 27. X. 1933 r. i Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 20. IV. 1934 r. o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań, zniewalają do wprowadzenia odpowiedniego planu rachunkowości, który w najprostszy i najmniej uciążliwy sposób dałby bilans zamknięcia oraz rachunek zysków i strat, sporządzone zgodnie z cytowanemi rozporządzeniami.

Rozporządzenia te należy traktować jako pierwszy krok do stabilizacji rachunkowości w przemyśle i handlu. W Polsce na 77 cukrowni, zarówno czynnych jak i nieczynnych, zaledwie 2 — 3 stanowią własność prywatną, jednoosobową, kilka cukrowni w poznańskiem są spółkami z ogr. odpow., wszystkie pozostałe należą do spółek akcyjnych. A zatem rachunkowość cukrowni podpada pod wspomniane wyżej rozporządzenia i dla tych 96% cukrowni potrzebna jest standaryzacja rachunkowości.

Rachunkowość w cukrownictwie dotychczas cechuje konserwatyzm, jakkolwiek dawna metoda włoska w przeważnej większości cukrowni uległa znacznym modyfikacjom, jednak o wprowadzeniu najnowszych systemów, jak np. przebitkowego, nie słyszeliśmy jeszcze. Specjalności żadnej nie stanowi, niczem się nie różniąc od rachunkowości fabrycznej w każdej innej branży; przeciwnie, jest mniej skomplikowana i zawiła.

Analizując rachunki księgi głównej, podane w opisie kol. T. Markiewicza, nie uważam za stosowne księgowanie odpisów na amortyzację na rachunkach remontu (utrzymanie) budynków, maszyn, ruchomości; coprawda, w opisie na r-ku utrzymania maszyn zapis taki nie podany, ponieważ jednak figuruje na r-ku remontów budynków, należy przypuszczać, że w analogiczny sposób księgowane są amortyzacje maszyn i ruchomości. Taki sposób księgowania zaciemnia rachunki: inaczej wygląda pozycja „remont budynków — zł. 3000“, a inaczej „remont budynków — zł. 30.000“. — Jeszcze więcej rażącą będzie ta różnica na r-ku utrzymania maszyn, mając na uwadze, że wartość maszyn stanowi największą pozycję majątku stałego w cukrowni, a stopa procentowa na amortyzację 2 — 5 razy większa dla maszyn, niż dla budynków lub ruchomości. Odpisy na amortyzację i dawniej zapisywaliśmy bezpośrednio na r-k fabrykacji, a dziś miejsce to zostało prawnie ustabilizowane.

R-k Ubezpieczeń Społecznych w księdze głównej nie powinien figurować jako rachunek osobowy, a zatem składki od pracowników i od pracodawców winny być zapisywane w księgach pomocniczych. W głównej księdze na r-ku: „Ubezpieczenia Społeczne“ zapisujemy tylko dopłaty przedsiębiorstwa, zarówno uskutecznione, jak i zarachowane, a w końcu roku rachunkowego zamykamy ten rachunek przeniesieniem na r-k fabrykacji.

R-k „Podatku spożywczego od cukru“ jest nieaktualny wobec skasowania od 1 września ub. roku kredytu akcyzowego, a pozatem nie należy tego rachunku zamykać przeniesieniem na r-k fabrykacji, gdyż otrzymalibyśmy mylny koszt własny cukru; akcyzę opłaca faktycznie nie fabrykant, lecz odbiorca, konsument; prócz tego są kategorje cukru zupełnie zwolnione od akcyzy.

R-k Produkcji cukru (kampanja) winien wykazywać koszt własny wyrobu, a więc nie należy go obciążać ani podatkiem dochodowym, ani obrotowym, gdyż są to wydatki, nie mające nic wspólnego z fabrykacją, lecz ze sprzedażą i jako takie mają miejsce na r-ku zysków i strat.

W opisie znajdujemy na r-ku „Produkcji Cukru“ pozycje „Materjały z magazynu zł 37,000“ i „Różne materjały do fabrykacji zł 350.000“. Pierwsza pozycja pochodzi z rozchodu materjałów z r-ku „Magazyn efektów“, druga — z r-ku dostawców — Firma X. Na r-ku „Utrzymanie Maszyn“ materjały zużyte do remontu maszyn nie figurują wcale, a tylko robocizna. Należy domniemywać, że autor zarachowuje całkowity rozchód materjałów zużytych na różne cele — na r-k fabrykacji. Z tego rodzaju księgowaniem nie spotykałem się w cukrownictwie za czasów przedwojennych w Rosji, po wojnie zaś w Polsce widziałem takie księgowanie w kilku cukrowniach. Jest to już zbyt uproszczony, nieodpowiedni sposób księgowania, gdyż odnośne rachunki, na które faktycznie został zużyty materjał, nie odtwarzają całokształtu, Natomiast na r-ku fabrykacji winny figurować w oddzielnej pozycji „różne materjały do fabrykacji“ — materjały zużyte bezpośrednio dla fabrykacji; są to przeważnie materjały dla saturacji, smary do maszyn w czasie ruchu, noże dyfuzyjne do krajalnicy, tkaniny do filtracji soków i t. p.

Zamknięcie r-ku fabrykacji w omawianym opisie odpowiada w zupełności stosowanemu dawniej sposobowi, dziś nieaktualnemu wskutek rozporządzenia ministerjalnego z dnia 20. IV. 1934 r., jak i całkowity r-k „Magazyn cukru“, „Sprzedaż melasy“, „Sprzedaż wytłoków“ i r-k „Zysków i Strat“, z wyjątkiem tych 2 — 3 cukrowni własności jednoosobowych, w których również należałoby, ze względu na cele statystyki i standaryzacji rachunkowości w cukrownictwie, zastosować taki sam, jednakowy plan rachunkowości.

Plan taki, oparty na ogłoszonym w okresie ostatnich trzech lat całym szeregu przepisów, dotyczących ksiąg handlowych, rachunkowości i sporządzania bilansów, podaję niżej.

PLAN RACHUNKOWOŚCI CUKROWNI

Opis rachunkowości cukrowniczej poprzedzam kilku uwagami ogólnemi.

Wszystkie cukrownie w Polsce zrzeszone są w Związku Zawodowym Cukrowni b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska, który to związek za pośrednictwem Banku Cukrownictwa udziela zrzeszonym cukrowniom kredytu, przeważnie pochodzenia angielskiego, zabezpieczonego cukrem. Sprzedaż cukru wyprodukowanego w cukrowniach uskutecznia Bank Cukrownictwa. Są jednak cukrownie zrzeszone w związku, lecz nie korzystające wcale z kredytu i wskutek tego prowadzące sprzedaż na własną rękę w granicach unormowanych jednak przez Związek, a to w celu zachowania ogólnej polityki gospodarczej cukrownictwa. Dla uzgodnienia rachunków cukrowni, oddających cukier bankowi do sprzedaży, z rachunkiem banku został opracowany w swoim czasie sposób księgowania odnośnych rachunków, oparty na zasadach rachunkowości handlowo-komisowei, wobec czego w niniejszym opisie powtarzać go nie będę, a odnośne rachunki podaję dla cukrowni. sprzedających swój towar bezpośrednio.

Rozporządzenia prawne, dotyczące rachunkowości wogóle, a zatem i cukrowniczej, obowiązujące w obecnej dobie są następujące:

Kodeks handlowy z dn. 27. VI. 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 57),

Kodeks karny z dn. 11. VII. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 60, art. 27 i 28, 280 i 281),

Rozporządzenie Prezydenta Rzpl. z dn. 27. X. 1933 r. (D. U. R. P. Nr. 84), o zasadach sporządzania bilansów, zamknięć rachunkowych i sprawozdań osób prawnych, obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych,

Rozporządzenie Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 20. IV. 1934 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzpl. z dn. 27. X. 33 r. (D. U. R. P. Nr. 37),

Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dn. 1. VII. 1934 r. o rejestrze handlowym (D. U. R. P. Nr. 59),

Ordynacja Podatkowa — ustawa z dn. 15. III. 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 39),

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 19. IX. 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 92) o wykonaniu ordynacji podatkowej,

Ustawa o państwowym podatku dochodowym — tekst z dn. 9. VIII. 34 r. (D. U. R. P. Nr. 76) ze zmianą z dn. 18. III. 1935 r. (D. U. R. P. Nr. 21),

Ustawa o państwowym podatku przemysłowym — tekst z dnia 9. VIII. 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 76),

Rozporządzenie wykonawcze Min. Skarbu z dn. 14. IX. 1934 r. do ustaw o państwowym podatku dochodowym i przemysłowym (D. U. R. P. Nr. 85),

Ustawa z dn. 18. III. 1932 r. o tymczasowem stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania (D. U. R. P. Nr. 25),

Rozporządzenie Min. Przem. i Handlu oraz Skarbu z dn. 2. VII. 1932 r. o sposobie prowadzenia rachunków przejściowych różnic kursowych (D. U. R. P. Nr. 64),

Ustawa z dn. 18. III. 1932 r., nie nakazuje, lecz pozwala niezrealizowane (książkowe) różnice kursowe na papierach wartościowych i obcych walutach nie spisywać na r-k Zysków i Strat, lecz pozostawiać w bilansie do czasu faktycznej realizacji na r-ku przejściowym różnic kursowych. Rozporządzenie Min. Przem. i Handlu oraz Skarbu z dn. 2. VII. 1932 r. normuje sposób prowadzenia tego rachunku.

Wreszcie z dotyczących specjalnie cukrownictwa przepisów o obrocie i opodatkowaniu cukru, a zawierających wzmianki co do prowadzenia ksiąg akcyzowych, wymienię rozporządzenia Min. Skarbu z dn. 17. IV. 1928 r. (D. U. R. P. Nr. 61), z dn. 21. IX. 1932 r. (D. U. R. P. Nr. 80), i z dn. 2. XII. 1931 r. (D. U. R. P. Nr. 14 — 1932 r.).

Z przytoczonych wyżej przepisów prawnych największe znaczenie przy układaniu planu rachunkowości ma rozporządzenie wykonawcze Ministrów Przem. i Handlu oraz Skarbu z dn. 20.IV. 1934 r., oparte na rozporządzeniu Prezydenta Rzpl. z dn. 27. X. 1933 r. gdyż normalizuje „końcową“ pracę księgowego, t. j. bilans zamknięcia oraz rachunek zysków i strat. Aby dojść zatem do tego „końca“ najkrótszą, prostą drogą, należy rozpoczynać księgowanie wg odpowiednio przystosowanego planu.

Kodeks handlowy w art. 4 § 1 mówi: „Kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, jest kupcem rejestrowym“. Rozpo-

rządzenie Min. Przem. i Handlu z dn. 2. VII. 1934 (D. U. R. P. Nr. 60) do przedsiębiorstw prowadzonych w większym rozmiarze zalicza, między innemi, przedsiębiorstwa przemysłowe kategorji I — V p/g ustawy o podatku przemysłowym. Ustawa o podatku przemysłowym, w/g tekstu z dn. 9.VIII 1934 r. (D. U. R. P. Nr. 76), do przedsiębiorstw przemysłowych I — V kategorji zalicza cukrownie. Każda cukrownia jest zatem kupcem rejestrowym.

Dalej Kodeks handlowy w art. 54 mówi: „Kupiec rejestrowy obowiązany jest prowadzić według zasad prawidłowej rachunkowości kupieckiej taką księgowość handlową, jaka ze względu na rodzaj i rozmiar przedsiębiorstwa jest konieczna, celem ujawnienia stanu majątku i interesów handlowych". Mamy więc dowolny wybór systemów i metod rachunkowości. Mojem zdaniem, z wielką korzyścią nadawałaby się w cukrowni buchalterja przebitkowa, jakkolwiek o stosowaniu tego systemu rachunkowości w którejkolwiek z cukrowni dotychczas nie słyszałem.

O ile mamy prowadzić księgi buchalteryjne metodą podwójnej buchalterji włoskiej, to potrzebne są następujące księgi:

1) księga główna,
2) „ kasowa,
3) „ magazynowa,
4) pomocnicze księgi dla r-ków osobowych:
   a) plantatorów,
   b) banków,
   c) dostawców,
   d) odbiorców,
   e) różnych,
   f) zaliczek,
5) księga wekslowa,
6) „ akceptów,
7) „ inwentarzowa,
8) „ akcyjna (udziałów dla sp. z o. o.),
9) „ protokółów uchwał zarządu (rady nadzorczej)
10) księga protokółów komisji rewizyjnej,
11) „ „ walnych zebrań akcjonarjuszów.

Ponieważ cytuję księgi potrzebne przy rachunkowości prowadzonej metodą podwójnej włoskiej buchalterji, muszę wymienić jeszcze jedną księgę, a mianowicie dziennik, gdyż charakterystyczną cechą tej metody jest prowadzenie dziennika dla codziennego zapisu zaszłości w przedsiębiorstwie, a następnie przepisywanie z dziennika do głównej i pomocniczych ksiąg. Opuszczam jednak dziennik, gdyż wiemy dobrze, że jeszcze przy starym, napoleońskim kodeksie handlowym tempo życia gospodarczego wykluczało możność ścisłego przestrzegania artykułu 8 — prowadzenia dziennika „dzień po dniu". Co było dobre w XV — XVI wieku, a sankcjonowane prawem w 1808 roku, dziś zostało anachronizmem, to też nowy polski kodeks handlowy w dziale V „Rachunkowość kupiecka" traktuje sprawę zupełnie odmiennie, pozostawiając buchalterowi swobodę w wyborze ksiąg, a o dzienniku już żadnej wzmianki niema. Księgi pomocnicze od dawien dawna zapisujemy z dowodów, a nie przepisujemy z dziennika; to też i księgę główną tak samo możemy księgować bez dziennika.

Stronice księgi głównej są rozlinjowane na 12 kolumn i 13-tą dla sum ogólnych, co w zupełności wystarcza dla zastąpienia wszelkich podręcznych książek, jakie nieraz spotykamy dla wyszczególnienia różnych kategoryj wydatków, zapisywanych na jeden rachunek, np. kosztów handlowych, lub wynagrodzenia urzędników, które w cukrowniach składają się z gotówki i różnych naturalij. Pozatem taka linjatura daje możność prowadzenia na jednej stronie po kilka rachunków jednej kategorji, np. r-ki kapitałów: zakładowego, zapasowego, amortyzacyjnego, rezerw.

Stosując się do schematu bilansu, podanego w rozporządzeniu Min. Przem. i Handlu oraz Skarbu z dn. 20.IV 1934 roku, zakładamy w księdze głównej następujące konta:

1. Grunty
2. Budynki
   a) fabryczne
   b) gospodarcze
   c) mieszkalne
3. Maszyny i urządzenia techniczne
4. Kolejka fabryczna
   a) tory (grunt, względnie nawierzchnia, lub jedno i drugie)
   b) lokomotywy
   c) wagony
   d) różne kolejkowe
5. Inwentarz żywy
6. Ruchomości
   a) tabor samochodowy
   b) „ konny
   c) „ straży ogniowej
   d) przyrządy laboratoryjne
   e) meble i utensylja biurowe
   f) różne gospodarcze
7. Kapitały
   zakładowy
   zapasowy
   rezerwowy
   amortyzacyjny
8. Kasa
   fabryczna
   zarządu
9. Papiery wartościowe
   a) procentowe
   b) akcje
   c) udziały
10. Weksle
   w portfelu
   w redyskoncie
   redyskontowane
11. Plantatorzy za weksle
12. Akcepty
   „ grzecznościowe
13. Magazyn materjałów
14. Węgiel
15. Koks
16. Wapień
17. Drzewo
18. Gotowe wyroby i towary
   cukier wewnętrzny (z kampanji ubiegłego okresu)
   cukier pozakontyngentowy premjowany (z ub. okresu)
   cukier pozakontyng. bez premji (z ub. okresu)
   cukier zapasowy (z ub. okresu)
   melas „ „
   wytłoki „ „
19. Półfabrykaty
   żółte mączki (z ub. okresu)

20. Dłużnicy i Wierzyciele
    a) banki
    b) dostawcy
    c) odbiorcy
    d) różni
    e) zaliczki
    f) kredyty hipoteczne
21. Gwarancje
22. Depozyty
23. Kaucje
24. Sumy przechodnie
25. Zyski i Straty z lat ubiegłych
26. „ „ z okresu rachunkowego
27. Plantatorzy.

Księgowanie na tych rachunkach jest powszechnie znane; pozycje z bilansu otwarcia przenosimy sumami ogólnemi, gdyż szczegóły mamy w księdze inwentarzowej; r-ki: kasy, weksli, akceptów, magazynu materjałów, dłużników i wierzycieli zapisujemy również w sumach ogólnych, mając szczegóły w księgach: kasowej, wekslowej, akceptów, magazynowej i rachunków osobowych. Na pozostałych rachunkach w ciągu roku zapisów mamy niewiele i księgujemy je szczegółowo.

Przy wypłacaniu plantatorom buraków zaliczek na buraki przyjmujemy od nich weksle, jak również otrzymujemy weksle grzecznościowe. Zapisujemy — Credit r-k „Plantatorów za weksle" i Debet r-k „Weksli w portfelu". Przy dyskoncie tych weksli w banku obciążamy r-k dyskontowy danego banku i uznajemy r-k „Weksli redyskontowanych"; jednocześnie na te same weksle układamy pozycję: Debet „Weksle w redyskoncie" i Credit „Weksle w portfelu". Przy wykupie tych weksli tworzymy pozycję: Ma kasa względnie bank, Winien — „Weksle redyskontowane". Zwracając wyekspirowane weksle plantatorom, księgujemy: r-k „Plantatorów za weksle" — Do r-ku „Weksli w redyskoncie", względnie do r-ku „Weksli w portfelu", jeżeli weksle leżały bez obiegu. Ostatecznie w bilansie zamknięcia te cztery rachunki wekslowe mogą mieć salda: w aktywach — r-k „Weksli w portfelu" i r-k „Weksli w redyskoncie", w pasywach — r-k „Plantatorów za weksle". Suma dwóch pierwszych będzie się bilansowała z sumą trzeciego i to są pozycje pozabilansowe. Saldo r-ku „Weksli redyskontowanych" będzie stanowiło pozycję w pasywach bilansu zamknięcia, jako nasze zobowiązania.

Wydając weksle własne grzecznościowe, księgujemy: R-k „Akceptów grzecznościowych" — R-wi Akceptów, a przy zwrocie nam wykupionych — odwrotnie. Saldo do pozycji pozabilansowej zapisujemy: r-k „Różni za akcepty grzecznościowe" — r-wi „Akceptów grzecznościowych" — dla stanu czynnego i r-k „Akceptów" — r-wi „Zobowiązania z tytułu wydanych akceptów grzecznościowych" — dla stanu biernego. Pozostaje saldo r-ku Akceptów, jako nasze zobowiązania.

Na r-ku Nr. 18 „Gotowe wyroby i towary" zapisujemy remanenty tychże z bilansu otwarcia — ilościowo i wartościowo. Teoretycznie w ciągu roku rachunkowego na tym rachunku może się zdarzyć zaledwie kilka zapisów, a mianowicie urzędowe, akcyzowe przeliczenie cukru z kategorji zapasowego do pozakontyngentowego i z tego ostatniego do wewnętrznego; w końcu roku powinniśmy zamykać ten rachunek przeniesieniem na ciężar r-ku zysków i strat. Dla rozchodu gotowych wyrobów w ciągu roku należałoby założyć nowy rachunek „Sprzedaż gotowych wyrobów". Aby jednak zajmować mniej kart w księdze głównej i wykorzystać prawą stronę r-ku Nr. 18, księgujemy rozchód na tym samym rachunku, przyczem dla rozchodu zajmujemy po dwie kolumny pieniężne, a mianowicie — jedną na rozchód, podlegający opłacie podatku obrotowego (sprzedaż), i drugą na rozchód wolny od tego podatku. Wskutek tego zamykamy r-k Nr. 18 dwustronnem przeniesieniem na Winien i Ma r-ku Zysków i Strat.

Przy tym rachunku zachodzi następująca kwestja. Po jakiej cenie należy księgować cukier zużyty w wewnętrznym obrocie, a więc wydany jako deputat urzędnikom i robotnikom, do biura, na przyjęcie przyjezdnych, ofiarowany bezpłatnie na cele dobroczynne i t. p.? Fabrykant wydaje bezpłatnie worek cukru; zrozumiałe, że na tem nic nie zarabia; nie możemy więc księgować po cenie sprzedażnej, gdyż w tej ostatniej jest zarobek fabrykanta, którego w danym wypadku nie otrzymał; ekwiwalentem tego worka cukru będzie do zaksięgowania ta kwota pieniężna, którą wyłożył fabrykant na wyprodukowanie i wypuszczenie tego worka cukru, np.:

koszt fabrykacji 1 q cukru	Zł. 53	gr. 56
akcyza, którą musiał wypłacić z własnej kieszeni	„ 43	„ 50
podatek na fundusz pracy	„ 0	„ 50
składka do Zw. Zaw. Cukr. na fandusze eksport. i przewozowy	„ 11	„ —
a zatem oddany worek cukru kosztował	zł. 108	gr. 56

i po tej cenie powinniśmy księgować. Ze stanowiska urzędnika, który otrzymuje w pensji cukier, lub obdarowanego, sprawa przedstawia się odwrotnie; pierwszy mógłby zapisać na przychód sumę, którą musiałby wydać na kupno cukru, lub którą otrzymałby zbywając cukier, a więc cenę sprzedażną, drugi — na zysk cenę sprzedażną, gdyż tyle zyskał, otrzymując cukier gratis. Księgowanie u fabrykanta po cenie sprzedażnej uważam za mylne, gdyż zadaniem buchalterji jest notowanie zaistniałych faktów, a nie księgowanie tego, co by to było, gdyby było to, czego nie było. Tego rodzaju obrót cukru od podatku przemysłowego jest zwolniony. Przy tranzakcjach zamiennych zachodzi fakt sprzedaży i kupna, tak też księgujemy, płacimy podatek od obrotu i cena sprzedażna zupełnie uzasadniona w danym wypadku.

Przechodzimy do rachunku kapitału amortyzacyjnego. Kapitał amortyzacyjny w bilansie nie jest kapitałem w ścisłem znaczeniu, jak zakładowy, zapasowy lub rezerwowy, a tylko pozycją wyrównawczą, figurującego w aktywach majątku stałego w pierwotnej wartości, która z biegiem czasu pomniejsza się, wskutek zużycia przedmiotu, zaniechania używalności i t. p.; to też coroczne odpisy amortyzacyjne via r-k Fabrykacji zapisujemy na debet r-ku Strat i Zysków. W ustawie o państwowym podatku dochodowym z dn. 30.IV 1925 roku (D. U. R. P. Nr. 58) dopuszczalne maksymalne normy odpisów były wyraźnie określone; obecnie w tekście ustawy z dn. 9.VIII 1934 r. normy nie są podane, natomiast w rozporządzeniu Min. Skarbu z dn. 14.IX 1934 r. o wykonaniu tej ustawy podane są nowe, zmienione normy, przekroczenie których będzie wymagało udowodnienia większego zużycia. Dla osób prawnych ma ważne znaczenie ostatnia ustawa z dn. 18 III 1935 r. o zmianie ustawy o państwowym podatku dochodowym, dozwala-

jąca jednorazowe całkowite odpisy na amortyzację wartości przedmiotów nabywanych od 1935 r., których zwykły okres zużycia w przedsiębiorstwie nie przekracza lat pięciu. Niestety, w ustawie nie znajdujemy normy 20% odpisów na amortyzację, a więc dla całkowitej amortyzacji przedmiotu w ciągu lat pięciu, co może stać się powodem nieporozumień z rewidentami skarbowymi.

Dalej następują rachunki:

28. Nowe budowle
29. Sprzedaż gotowych wyrobów i towarów (bieżącej kampanji)
    a) cukier wewnętrzny
    b) cukier pozakontyngentowy
    c) melas
    d) wytłoki
30. Kocioł melasowy
31. Koszty kotła melasowego
32. Robocizna
33. Eksploatacja kolejki
34. Utrzymanie stajni
35. „ samochodów
36. Remont i utrzymanie maszyn
    a) buraczarnia
    b) dyfuzja
    c) maszyny i pompy
    d) saturacja
    e) błotniarki i cedzidła
    f) wyparka
    g) warniki
    h) mieszadła
    i) wirówki
    j) suszki
    k) kotłownia
    l) piec wapienny
    ł) suszarnia wytłoków
37. Utrzymanie budynków
    a) fabrycznych
    b) gospodarczych
    c) mieszkalnych
38. Utrzymanie ruchomości
39. Utrzymanie placu i straży ogniowej
40. „ kanałów, dróg i mostów
41. Warsztaty
42. Oświetlenie.

Na r-ku „Nowe budowle“ zapisujemy szczegółowo wszystkie wydatki na nowe inwestycje, zarówno budynki jak i maszyny, w oddzielnej kolumnie dla każdej; po ukończeniu budowy lub montażu przenosimy na odpowiedni rachunek Nr. 2—4.

R-k „Robocizna” obciążamy odnośnemi kosztami z wyjątkiem dopłat na świadczenia socjalne, ponoszonych przez przedsiębiorstwo. R-k ten zamykamy co miesiąc, przenosząc stosownie do szczegółowych specyfikacyj odrobionych dni na poszczególne rachunki.

Na kredycie r-ku „Sprzedaży gotowych wyrobów i towarów bieżącej kampanji” zapisujemy w poszczególnych kolumnach rozchód ilościowy i wpływ brutto, w końcu roku zamykamy rachunek przeniesieniem na dobro r-ku zysków i strat.

R-ki „Kocioł melasowy” i „Koszty kotła melasowego” otwieramy dla księgowania melasu, sprzedawanego przez Związek Zawodowy Cukrowni. Zachodzi tu tranzakcja handlowo-komisowa; otwieramy więc w księdze odbiorców r-k S.H.C. (Spółka Handlowa Cukrowni Związkowych w Warszawie), jako odbiorcy komisowego. Wysłany na zlecenie Związku melas zapisujemy po koszcie własnym na dobro r-ku „Kocioł melasowy” i na ciężar r-ku Odbiorców—S.H.C. Następnie Związek awizuje nam miesięczny podział wpływów kotła i przypadającą nam kwotę pozostawia do naszej dyspozycji w Banku Cukrownictwa; obciążamy r-k Banków—Bank Cukrownictwa i uznajemy r-k odbiorcy komisowego S.H.C. Dalej S.H.C. obciąża nas w ten sam sposób kosztami, a więc kredytujemy r-k Banku Cukrownictwa i debetujemy r-k „Kosztów kotła melasowego”. W końcu otrzymujemy ostateczny obrachunek kotła; wtedy faktycznie sprzedaną ilość melasu za sumę brutto zapisujemy na ciężar r-ku „Kotła melasowego” i na dobro r-ku „Sprzedaży gotowych wyrobów”. Jeżeli cena sprzedaży będzie wyższa od własnego kosztu, to różnicę zapisujemy: „R-k Odbiorców — odbiorca komisowy S.H.C. — R-wi Kotła melasowego”, a przy cenie sprzedażnej niższej od kosztu własnego — odwrotnie. R-k „Kosztów kotła melasowego” zamykamy pozycją: „R-k Kosztów sprzedaży — R-wi Kosztów kotła melasowego”.

Obciążenia r-ku Eksploatacji kolejki składają się z wydatków na czynsz dzierżawny za grunt lub nawierzchnię, o ile nie są własnością cukrowni, utrzymanie toru, utrzymanie taboru kolejowego i na koszty ruchu (eksploatacji). Jeżeli kolejka obsługuje okoliczne majątki, zwozi materjały i towary do fabryki z kolejowej stacji odbiorczej, wreszcie buraki od plantatorów, to za uskutecznione przewozy uznajemy r-k p/g przyjętej taryfy, a otrzymany zysk lub stratę przenosimy na r-k Zysków i Strat. Jeżeli kolejka, nie łącząc się z żadnym węzłowym punktem kolejowym lub przystanią, służy jedynie dla zwózki buraków z okolicznych plantacyj, to po zakredytowaniu r-ku za przewiezione buraki na koszt plantatora, w myśl umowy ramowej, zawartej między Związkami Zawodowymi Cukrowni i Stowarzyszeń Plantatorów Buraka Cukrowego, przenosimy pozostałe saldo r-ku in plus lub in minus na r-k Buraków.

R-ki NN 34—40 nie wymagają wyjaśnień; składają się z robocizny i materjałów, które księgujemy z miesięcznych specyfikacyj robocizny i wykazów magazynowych, a zamykamy przeniesieniem na r-k Fabrykacji.

Głównem zadaniem warsztatów mechanicznych w cukrowni jest remont maszyn i urządzeń technicznych. Po skończonej kampanji naprawiają, czyszczą maszyny, aparaty i całą sieć połączeń między niemi, a następnie znów montują dla nowej kampanji. Wykonują również inne roboty dla potrzeb zakładu — ślusarskie, kowalskie, stolarskie, a nieraz i zamówienia osób trzecich. Dla prawidłowego, ścisłego księgowania należałoby mieć od kierownika warsztatów dokładne wykazy dokonanych robót oraz zużycia materjałów i robocizny w celu przeprowadzenia kalkulacji. W braku tego zamykamy r-k Warsztatów przeniesieniem salda na r-k Remontu i Utrzymania maszyn.

Oświetlenie w cukrowniach — elektryczne, nietylko fabryki, ale często całej osady i domów, przez cały rok, lub tylko w czasie fabrykacji, jest do wyliczenia bardzo łatwe, gdy są liczniki; gdzie ich niema — przyjmujemy teoretycznie na podstawie dokonanych doświadczeń. Zdarza się, że ten sam silnik pracuje jednocześnie dla uruchomienia warsztatów i wytwarzania światła; koszty więc utrzymania w ruchu tego silnika musimy dzielić odpowiednio na r-k

Warsztatów i r-k Oświetlenia. Saldo tego ostatniego rachunku przenosimy na r-k Fabrykacji.

Osobną grupę rachunków stanowią:

43. Koszty handlowe:
    a) utrzymanie biura
    b) materjały piśmienne
    c) opłaty pocztowo-telegraficzne i telefoniczne
    d) prenumeraty
    e) ogłoszenia
    f) przyjęcie przyjezdnych (utrzymanie pokojów gościnnych, stołówki)
    g) koszty prawne, sądowe i rejentalne
    h) koszty podróży
    i) ofiary na cele społeczne.
44. Koszty administracji ogólnej:
    pobory członków zarządu (rady nadz.)
    „ „ komisji rewizyjnej
    wynagrodzenie dyrekcji i urzędników w gotówce
    wynagrodzenie dyrekcji i urzędników w naturze
    wynagrodz. urzędników biura Zarządu.
45. Świadczenia socjalne:
    Ustawowe
    a) ubezpieczenia chorobowe
    b) „ emerytalne
    c) „ od wypadków
    d) dopłaty pracodawcy na fundusz pracy
    e) „ „ „ „ bezrobocia
    f) urlopy
    Dobrowolne
    g) emeryci i wdowy
    h) pomoc lekarska
    i) utrzymanie kościoła
    j) „ szkoły
46. Podatki:
    a) obrotowy
    b) dochodowy
    c) majątkowy
    d) od nieruchomości
    e) gruntowy dworski
    f) specjalna opłata drogowa i
    g) za nadmierne zużycie dróg
    h) od samochodów i pojazdów (drogowy)
    i) opłaty patentowo-akcyzowe
    j) świadectwa przemysłowe i handlowe
    k) opłaty stemplowe
    l) samoistny gminny wyrównawczy
    ł) różne.

Cukrownia Chełmica

47. Procenty:
    Dyskonto weksli plantatorskich
    „ n/akceptów
    %% od rachunków w bankach
    „ „ „ plantatorów
    „ z różnych tytułów
    kupony od papierów procentow. i akcyj.
48. Asekuracja.
49. Koszty sprzedaży:
    a) cukru wewnętrznego i pozakontyngentowego
    b) melasu
    c) wytłoków.

Na r-ku Świadczeń socjalnych zapisujemy tylko składki, obciążające pracodawcę, t. j. przedsiębiorstwo.

R-ki NN 43 — 48 zamykamy, przenosząc salda na ciężar r-ku Fabrykacji, z wyjątkiem pozycyj podatków: obrotowego, dochodowego i majątkowego, które przenosimy na r-k Zysków i Strat. Podatek dochodowy faktycznie należy corocznie obliczać w podziale zysków, a więc księgować bezpośrednio na r-ku Zysków i strat, a że płatny jest w następnym okresie rachukowym — tworzyć rezerwę, czyli wykazywać w bilansie zysk netto do dyspozycji walnego zebrania właścicieli przedsiębiorstwa.

R-k „Kosztów sprzedaży" przenosimy saldem na r-k Zysków i Strat.

Wreszcie do ostatniej grupy rachunków zaliczamy rachunki, stanowiące bezpośrednie koszty fabrykacji, a więc:

50. Buraki.
52. Robocizna kampanijna.
52. Różne materjały i wydatki na kampanję.
53. Utrzymanie laboratorjum.
54. Opakowanie cukru.

Na r-ku Buraków otwieramy subkonta:

buraki — ilość i suma
nasiona buraczane
wytłoki
cukier
melas
objazdy i pomiary plantacji
koszty przyjęcia buraków
zwózka.

Na r-ku Robocizny kampanijnej zapisujemy tylko koszt robocizny na zmianach zarówno wewnątrz fabryki, jak i na zewnątrz, np. odwożenie wytłoków od szneków do dołów wytłokowych. Koszt ten otrzymujemy, jak wyżej była mowa, z r-ku Robocizny, a więc pełny, t. j. z deputatami, przypadającemi na okres kampanji.

(Dok. nastąpi) **Mikołaj Mikulski.**

PRENUMERATA „Buchaltera Polskiego" wynosi (z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów w Warszawie) kwartalnie zł 4.50, półrocznie zł 8.20, rocznie zł 16. Członkowie Polskiego Zw. Buchalterów - Rzeczoznawców, Buch. - Bilansistów i ich Pomocników otrzymują pismo bezpłatnie.

CENA OGŁOSZEŃ: połowa strony tytułowej zł 300.—

	przed tekstem	za tekstem	w treści redakcyjnej
cała strona	zł 280.—	zł 200.—	zł 350.—
1/2 „	„ 150.—	„ 110.—	„ 180.—
1/4 „	„ 80.—	„ 60.—	„ 100.—
1/8 „	„ 45.—	„ 35.—	„ 60.—

WPŁATY dla „Buchaltera Polskiego" należy uskutecznić na konto w P. K. O. Nr. 18686 -- Polski Związek Buchalterów-Rzeczoznawców, Buchalterów-Bilansistów i ich Pomocników — Warszawa.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Nowogrodzka 20, tel. 8-41-05.

Redaktor i wydawca: *ANTONI JULIAN SZYLLER.*

Druk. Matematyczna H. Zajączkowski, Warszawa, Miedziana 3. tel. 295-55.